

KURJER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 1 Września. V. S. ROKU 1806.

ROSSYA.

S. PETERSBURGVS. d. 24 Sierpnia. Kapitan Leibgardyi Siemionowskij Fligel Adjutant J. J. M. Rzewski otrzymał rangę Półkownika. Podpółkownik Murawiew umieszczony w general Audytoryacie. Otrzymali stopień wyższy, którzy żeglugę odprawili około świata: Kapitanowie Porucznicy Krusenstern, Ratmanow, Porucznicy Romberg, Billeshausen. Fligel Adjutant Półkownik Borosdin został Szefem Finlandzkiego półku dragonii. Służący przy gabinecie stanu Konsyliarz Szaufus uwolniony od służby z pensją półowy gaży.

Z Palermu przysłane dwa doniesienia urzędowe treści następującej. Pierwsze; Armia Brytańska w Calabryi, Messina d. 5 lipca. Kapitan Down z korwetą Bitteri tu zawinął, i przyniósł pomyślną wiadomość, iż Angielskie wojsko pod G. Stuart, d. 1 wysiadło na ląd w odnodze S. Eufemia bez żadnej straty; na korwecie przywieziono wielu jeńców Francuzkich. O tém lądowaniu piszą z głównej kwatery Nicastro d. 3. Armia na brzeg wystąpiła z okrętów bardzo rano z największą łatwością. Straż przednia z kompanii strzeleckich, kilku grenadyerskich złożona, wysłana była na przejrzenie gęstego lasu odległego od brzegów półtory mili. Tam znaleziono 400 Francuzów, których prawie połowę pojmano, innych rozproszono. Z nieprzyjacielskiej strony zabitych i ranionych liczą 40; z Angielskiej ranionych 11. G. Stuart tegoż d. wieczorem poszedł na przód szukając Francuzów. Mieszkańce tej okolicy zgromadziła się w liczbie wielkiej pod chorągwie jego; już z t. walecznych Calabryjczyków złączyło się z Anglikami, coraz ich więcej przybywa. Francuzi zewsząd ustępują, podobno dla tego, żeby całą potęgę zgromadzili w jedno miejsce.

Postępek obywateli miasta Nicastro godzien jest powszechnej wiadomości. Opatrzywszy wojsko Angielskie w żywność, nie wzięli żadnej zapłaty, powiadając, że gdy G. Stuart przybył dla uwolnienia Calabryi od tyranii Francuzów, którzy niedawno kraj cały ze wszystkiego wyzuli, obywatele pozwolić nie mogą, ażeby wojsko jego przysłane dla przywrócenia im wolności, utrzymywało się nakładem własnym; owszem pragną poświęcić na potrzeby zprzymierzeńców część zbioru swojego. Nadaremnie G. Stuart usiłował ich skłonić do przyjęcia pieniędzy; odrzucali upornie; nakoniec nie bez największej trudności zniewolił ich do przyjęcia kwitu za dostarczoną żywność Anglikom, ażeby w zdarzonym przypadku mogli użyć onego na swój pożytek. Nic nie może wyrównać ochoty, z jaką obywatele Calabryi zbawców swoich przyieli, ofiarując G. Stuart nie tylko usługę podczas tej kampanii, ale też zupełną gotowość poświęcenia majątku i życia, dla przywrócenia Królestwa prawemu ich Monarsze Ferdynandowi 4. Wszyscy mieszkańcy tej krainy dziś noszą kokardy czerwone.

Jak tylko Angielskie wojska na ląd wysiadły, G. Stuart wydał odezwę, w której zwoływa obywateli Calabryi do zrzucenia iarmy, na nich przez Francuzów włożonego; donosi razem, że flaga Ferdynanda 4 już powiewa na wszystkich brzegach prowincyi; że od nich Anglicki nie potrzebuja niczego, prócz kwater dla żołnierza, nie zaś kontrybucyi; za dostarczoną żywność odbiorą zapłatę bez żadnej przewłoki. Obywatele będą opatrzeni w oręż i potrzeby wojenne, których użyć mają dla własnej obrony swojej; prawa i zwyczaje ich dawne będą nietknięte; wiara i obrządki Katolickie zostaną w całości, a obywatele Calabryi chytrością i podejściem łupieżców oyczyzny oszukani, skoro broń złożą, przebaczenia i opieki rządowej być mogą pewni. D. 4 do Melazzo przywieziono z odnogi S. Eufemia znaczną liczbę Francuzkich jeńców; tych okręta na ląd wysadziwszy, niemieszkać powrócili do tejże odnogi, prowadząc nową dywizję woj-

ską w posilku dla G. Stuart. D. 5 rano w Messinie od Admirala Sidney Smith odebrano pismo, którego osnowa następuje.

Z twierdzy Amantea d. 2 Lipca. Ten zamek dobywaliśmy od morza dla tej przyczyny, że od lądu jest przepaścisty i nie łatwo dostępny; przy podbiciu onego Francuzi nie wiele krwi przelali; Anglicki nie utracił. Dwie dywizye z Melazzo i Capri przybyły, dobrze się sprawiły; 8 zagwożdżonych armat, 2 flagi, 400 jeńców są nasze trofea; z okoliczności tego zwycięstwa strzelaliśmy wczora na okrętach, wojennych zapasów znaleziono w Amantea wielki dostatek, który się przyda na uzbrojenie walecznych poddanych Króla Sycylijskiego, i odniesienie nowych zwycięstw nad nieprzyjacielem. Angielskie wojska lądowe przeszły do miasta Nicastro. Przedsięwzięcie nasze pomyślny ma początek. Żołnierz występował na brzeg pod zasłoną ognia fregat; na kraj cały rzucona jest trwoga.

Doniesienie drugie z Palermu. Kurjer przysłany od Gubernatora Messiny do naszej stolicy do Dyrektora kancelaryi wojsk lądowych i morskich Półkownika Calejoni, przyniósł kopię listu na równinie S. Eufemia pisanego od G. Stuart do Brygadiera Broderick komendanta Messyńskiej twierdzy d. 5 Lipca. Z ukontentowaniem donoszę, powiada, że d. 4 uderzyłem na wojska Francuzkie pod G. Regnier zostające, i rozgromiłem zupełnie. Bitwa była bardzo uporna, potkaliśmy się na równinach S. Eufemia. Liczba nieprzyjaciół wynosiła najmniej 7 t. piechoty, 300 konnych z 4 armatami. Strata nieprzyjaciół w zabitych, ranionych, jeńcach przechodzi 2 t. ludu; lecz ponieważ nieustannie z wsi blizkich do obozu naszego prowadzą wielu pojmanych Francuzów, którzy się rozbiegli po górach, przeto nie wątpię, iż G. Regnier stracił więcej 3 t. Niepodobno w słowach opisać, iak wielkie mężstwo pokazały waleczne wojska nasze.

G. Compere i wielu z nim Officyerów wyższych dostali się w niewolę. Gdybym miał przy sobie dywizję dragonii, którą zostawiłem w Messinie, nie uszedłby żaden człowiek z wojska nieprzyjacielskiego. Klęska nasza z Francuzką porównana jest bardzo mała. Poległ Officyer 1. 40 żołnierzy, ranionych 11 Officyerów, 250 żołnierzy. Kapitan Maclaud z ran odniesionych umarł. Półkownik Rose z 20 regimentem wystąpił na brzeg w czasie samej bitwy, złączył się z nami, i dopomógł dzielnie w najkrytyczniejszą chwilę. G. Regnier z ostatkiem ludu swojego ustąpił do Catagnaro; ścigają go Półkownicy Campe i Rose. Lekka piechota Francuzka z lekkimi batalionami Angielskimi walczyła bagnetem, i zupełnie pobita została.

TURCYA.

BELGRAD d. 18 Sierpnia. Pod murami naszymi od kilku d. nic się ważnego nie zdarzyło; ustało bombardowanie twierdzy od Chreścian, Turcy do Serwianów zbyt oddalonych nie strzelają. Pierwszą część większą ludu swojego posłali w różne strony dla spotkania innych nieprzyjaciół w otwartym polu; albowiem słychać, że stotysięczne wojsko Ottomańskie przybywa nakoniec od wschodu do granic prowincyi zbuntowanej; jeżeli tak jest, wnieść trzeba, że Selim 3 i Baszowie kommanderujący znaleźli środek do pojednania Jańczarów i Spahów nieukontentowanych z żołnierzem regularnym w Adrianopolu, gdzie niedawno lękać się zaczynało wojny domowej i mordów krwawych. Słyszając o zbliżeniu się potęgi tak ogromnej Serwianie, najbardziej lud bezbronny w domach pozostały, drżą z bojaźni, wcześniej opatruiąc bezpieczeństwo dla siebie i dobytku w górach, lasach, i jaskiniach. Lecz wodz Czerny, cała starszyzna, za ich przykładem żołnierze czekają spokojnie przyjscia nieprzyjaciół, ażeby się raz z nimi potkać w otwartym polu, i los

oyczyzny zapewnić przez zwycięstwo, które odnieść ma-
ją nadzieję.

Sabacz zapewne dobytą nie jest, ainiteż zaniedbane
wcale oblężenie tego zamku. Stoi obozem pod mura-
mi dywizya Bośniaków 8 t. ludu licząca, tak przecie da-
leko, że przeciętą mając drogę od Chrześcian, wnieść do
miasta nie może. Raz tylko 800 śmiałków złamawszy
trudność wszelką zbliżyło się do bramy; lecz tych gar-
nizon przyjąć nie chciał, wymawiając się niedostatkiem
żywności, i radząc że gdy w mieście dosyć jest ludu na
odparcie Serwianów szturmujących, przystoi Bośniakom
bić się w polu, i tym sposobem zamek oswobodzić. U-
słuchali tej rady śmiałkowie, poszli do sprawy, i kłę-
skę ponieśli, tak iż ledwie część ich czwarta do obozu
powróciła. Zwycięzcy Serwianie naśladowując dziki oby-
czay zwyciężonych, głowy Turkom odcięte na spisach
roznoszą.

Nad brzegiem rzeki Morawy korzyść inną odniósł
lud Chrześciański. Na prawym stała dywizya Turkow,
nic nie poczynając w nadziei odebrania posiłku. Uwa-
żał obróty nieprzyjacielskie z przeciwny strony Na-
miestnik Mladenko. Tym czasem zbliża się do obozu
iego na lewym brzegu 4 t. Arnautów, zmyślając że dla
zaszłej kłótni opuszczają oboz Turecki. Rad zdarze-
niu takiemu Serwianin, nie uważał, że ten lud przecho-
dzi Morawę, i łączy się z dywizją wyżej pomienioną,
Ottomanie sypać szanice zaczęli, gotując się do przepra-
wy dwoma kolumnami. Ustąpił groźney przemocy roz-
tropny Mladenko, i zgromadził więcej ludu pod Palan-
ken; dopiero uderzył, zwyciężył, za rzekę odegnał nie-
przyjaciół. Tych zginąć miało 4 t. Chrześcian 1500.

WŁOCHY.

NEAPOL d. 8 Sierpnia. Potwierdza się wiadomość
o postępowaniu okrutnym Calabrow z własnymi ziom-
kami, iak bywa na wojnie domowej, i z żołnierzem
Francuzkim, gdy dostaje się w niewolę. O czynnościach
woysk Angielskich nic dotąd nie ogłoszono urzędownie;
o porażce G. Regnier w d. pierwszych Lipca wiedzie-
liśmy z ogłosu powszechnego; dziś słysząc, iż ten wódz,
Verdier, i Mermet po wielu trudnościach i całomiesię-
czney pracy, nakoniec zniewolili G. Stuart do ustąpie-
nia na flotę. Lecz gdy żadnych szczegółów nie poda-
ją Francuzi do powszechny wiadomości; z drugiej stro-
ny rezerwę zgromadzać kazał Józef Buonaparte pod Ca-
serta, drugą w Apulii; Massena zaś z kilku dywizjami
pośpieszać nie przestaje do Calabryi południowej; trudno
wierzyć, że skończona jest wojna. To przynajmniej
pewna, że Francuzi dziś mówią o samych Calabrach
tylko, żadney wzmianki prawie nie czyniąc o woysku An-
gielskiem, iakby go w Królestwie nie było.

Wdowa Margrabiego Rhodio do uczestnictwa zem-
sty swojej wezwała braci, i dokazuje wiele, według
wyznania nieprzyjaciół, którzy iednak tej bohaterce za-
rzucają, iż dręczy ięńców. Podobnym sposobem przyganiają
G. Stuart, że Calabrow w powszechności wszystkich nie po-
wściąga od okrutnych postępów, przez co rozjątrzaią
się umysły, a żołnierzowi przez się skłonnemu do mor-
dów i rabunku, dana jest pozorna przyczyna, ażeby uży-
wał wetowego prawa. Calabrowie zaś mówią przeciwnie,
iż zdzierstwa dokonane i rabunki Francuzkie w całym
kraju, dopieroż nieubłagana surowość kommisji woysko-
wych, które wszystkich ięńców bez braku i różnicy na
śmierć zwykły skazywać, postawiły ich w konieczney po-
trzebie szukania zemsty za krew niewinnie przelaną. Tak
więc gdy obie strony usprawiedliwiają nawzajem postę-
pki nieludzkie, wojna dziką postać bierze, kray ginie;
iedne domy, wsie, miasteczka palą Calabrowie, iako na-
leżące do stronników Francuzkich, drugie Francuzi, że
są własnością ich nieprzyjaciół. To samo dzieje się z
życiem ludzi do iedney lub drugiej strony przywiąza-
nych. Ktokolwiek panem kraju nakoniec zostanie, dłu-
go pracować, wielełożyć musi, ażeby mu przywrócił stan,
w którym był przed wojną.

Dziś Francuzi donoszą, że Calabrowie zgromadzeni
w znaczney liczbie, szturmowali cytaclę Matera; dru-
ga ich gromada zebrała się w Pola; w obu miejscach po-
rażeni od Półkownika Henry i G. Ventimiglia, 4 dział,
chorągiew, ammunicyą stracić mieli. To ieszcze uważać
trzeba, że wszyscy prawie majątniejsi obywatele trzy-
mają z Francuzami w całej prowincyi, z boiaźni postra-
dania majątku; lud pospolity statecznie wierny jest pra-
wemu Królowi Ferdynandowi 4; ostatnich ponieważ wię-

ksza jest liczba, pierwsi domów odbiegają, w odlegley-
szych okolicach, w naszej stolicy nawet, schronienia szu-
kają od pewney śmierci. Teraz gdy woysk Francuzkich
więcej do Calabryi wkroczyło, pomienionych zbiegów
ostrzeżono, ażeby powracali do siedlisk oyczystych. Mas-
sena z 30 t. zbroynych postępując, d. 6 był w Lauria, d.
7 w Castrovillari; dwie kolumny iego ciągną wzdłuż
morskich brzegów, rozpraszaiąc zbrojne kupy malkonten-
tów, ludziom w domach pozostałym broń wszelką odbie-
rając; tak dziś wszyscy są podeyrzani. Wodzowie Fran-
cuzcy chwalaia gwardye narodowe niektórych provin-
cyi; przyłożyć się miały do utrzymania spokojności w
domu, przywrócenia oney sąsiadom.

MEDIOLAN d. 16 Sierpnia. Eugeniusz ogłosił wy-
rok nakazujący, do 4 kompanii gwardyi honorowej przy-
dać piątą pod nazwiskiem Weneckiej, gdzie służyć ma-
ją sami tylko synowie obywatelów prowincyi nowo przy-
łączonych do Włoch. Te same prowincye w r. terażn.
dostarczyć powinny tysiąc młodzieńców do armii regu-
larney, Istrii i Dalmacyi nie licząc. Xięstwo Guastalla
niedawno do Włoch wcielone, urządzać kazano na wzor
innych departamentów.

W portach nad morzem śródziemnym leżących ro-
zeszła się trwoga, że w Sardynii być może zaraza mo-
rowa, z przyczyny małej bacznosci na kwarantannie,
niedostatku porządných lazaretów, i obcowania mieszkań-
ców z barbarzyńcami Afrykańskimi, gdy na wyspie lą-
dowali. Rząd oświadczył, że pilność największa zacho-
wuie się w Sardynii, czego naylepszym dowodem jest, iż
od czasów niepamiętnych żadney zarazy w domu nie wi-
dzieli mieszkańce.

Eugeniusz wyznaczył ogólną sumę million 500 t.
liwrów na opłatę pensyi cywilnych i woyskowych w kra-
ju Weneckim. Drugi wyrok obeymuie nazwiska wszyst-
kich klasztorów, które w krajach zgaszoną RP. niegdy
składaiających, rząd dzisiejszy zachować postanowił; in-
ne mają być zamknięte, po przeniesieniu i opatrzeniu
do życia osob zakonnych płci oboiej. Wczora Eugeni-
usz w Lyceum naszym rozdawał medale złote i srebrne
w nadgródę młodym artystom. Dziś minister wewnętr-
ny ogłosił, że różnica iaką dotąd czyniono w niektó-
rych okolicznościach między Chrześcianami i Żydami, kon-
stytucyą nie przyjętą ustać powinna, ostatni zaś używać
mają praw i przywilejów każdemu obywatelowi służących.
Słysząc, że Lucian Buonaparte z Rzymu nagle wyjechał
do Paryża.

RZYM d. 10 Sierpnia. Inkwizycya S. dała wyrok
przeciwko Krystynie Conti, która wiele skrytych przy-
szłości u nas przepowiadała, mieniąc że to wszystko wie-
działa z objawienia Niebios. Stawiona przed sądem, po-
ścisley indagacyi wyznać musiała, że iey powiesci żadne-
go dowodu nie miały; ażeby więc łatwowiernego gmi-
nu nie zwodziła, zamknąć ją kazano w domie poprawy,
z obowiązkiem ażeby odtąd nic podobnego nie czyniła.

Na ostatnim Konsystorzu Ociec S. przelożył Kar-
dynałow wezwanie z Paryża przysłane, ażeby Państwo
Kościelne przystąpiło do związku Francuzkiego, pod o-
bietnicą otrzymania słuszney nagrody za Benewent i
Ponte Corvo utracone. Słysząc, że Konsystorz na wszy-
stko zezwolił.

W Calabryi zapala się coraz bardziej wojna domo-
wa; w południowej części same tylko miasta Cotrone i
Reggio dały odpor Anglikom. Massena stanął z woys-
kiem w Lago Negro. Gdy Kapitalistowie Neapolitań-
scy nie okazywali ochoty do pożyczczenia summ żądanych
skarbowi na hypotekę dóbr niedawno wydartych zakono-
wi XX. Jezuitów; oświadczył Józef Buonaparte, że to
czyniąc wkrótce będą musieli wszyscy zapłacić kontry-
bucye wojenne. G. Duhesme przybył do naszej stolicy;
w powszechności mówiąc niewielu cudzoziemców mamy;
artystów i ciekawych wędrowników oddalają ztąd zamie-
szania wojenne, i częste woysk przechody. Potwier-
dziło się zajęcie woyskiem Włoskiem Friulu Austriac-
kiego; obywatele tej prowincyi do Wiednia wysłali
Graffa Thurn z zapytaniem, co czynić mają.

HISZPANIA

MADRID d. 11 Sierpnia. Przybył niedawno goniec
z Paryża; rzecz niewątpliwa, iż ważne mamy negocya-
cye z rządem Francuzkim, których owoce czas okryje.
Była pogłoska, że pokoy z Anglią albo jest podpisany,
albo wkrótce będzie; natychmiast papiery nasze, Vales,
podniosły się 20 procentami; tak pożądane i potrzebne

ie t krajowi całemu otwarcie handlu z Ameryką. Lecz pociecha nie długo trwała. Król rozkazał, ażeby 40 t. regularnego żołnierza iak nayrychley przysposobiono do ruszenia w pole, i zagaienia kampanii. Znaione są w kraju i zagranicą powieści o wyprawie do Portugallii, orderwaniu od Monarchii Hiszpańskiej kilku prowincyi; to przynajmniej wiary u nas nie znajduie.

PRUSSY.

BERLIN d. 6 Września. Wszystkie półki składające garnizon stolicy naszej ruszyły w rozmaite strony; gwardye wychodzą za d. kilka; nic prawie iuż przydać nie podobno do wojennej gotowości. Co widząc Poetowie, piszą pieśni zagrzewające rycerzów do walczenia męznego za oyczyznę, duchem wieszczym przepowiadają zwycięstwa nowe uczniom nieśmiertelnego Fryderyka; twierdzą że kilkadziesiąt narodów troskliwie dziś oczyszczało na Prusaków, z ich ręki czekając wybawienia; że pożądany mściciel iuż się przebudził, &c. Zgadną lub nie Poetowie, zostawmy czasowi; nie zbywa iednak na takich, którzy rozumieją, że ruch dany armiom Fryderyka 3, ma cel polityczny bardziey niż wojenny. 4 mianowicie formują się obozy, w Szląsku, do którego regimenta zprowadzono z Pruss południowych, Magdeburgski, Hannowerski, i Westfalski, do którego G. Ruchel ma wkrótce przyłączyć półki stojące w Hannoverze. Magdeburgski dziś iest najmocniejszy. Słychać, że X. Brunswicki obiecał przyjąć naywyższą kommandę.

Z dworem Szwedzkim zdają się ułatwione trudności po większey części; gdy iednak porty Pruskie na morzu Bałtyckim są otwarte dla żeglarzów obojętnych, okrętom Fryderyka 3 dotąd nie wolno do nich zawiać, i pod żagle wychodzić. Z Lawenburgskiego powiatu żołnierz Pruski wyszedł, uprowadziwszy wczesnie magazyny; nie mieszkając opanował kraj cały G. Loewenhielm; Prusakom na lewym brzegu Elby stojącym kazano, ustepować do Luneburga, ieśliby Szwedzi rzekę przeysć chcieli. Z prowincyi Westfalskich zaczęto uwozić archiwę, kassy, inne sprzęty Królewskie. O nowym związku Niemiec północnych mówić nie przestano; słychać, że rząd nasz doniosł o tém miastom Anzeatyckim. Z dzisieyszym Clivii dzierzawcą rzecz nie ukończona o Essen i Werden; dopóki umowa nie nastąpi, wszelkie dochody mają być chowane pod strażą kommisarzów z obu stron wyznaczonych. Regimentu dragonii Królowey kommandantem został Półkownik Ziethen syn sławnego G.

AUSTRYA.

WIEDEN d. 30 Sierpnia. Goniec do Graffa Stadion przysłany z Petersburga doniosł, że traktat między Rosyą i Francyą podpisany w Paryżu d. 20 lipca, nie zyskał ratyfikacyi. Arcy X. Ferdynand ma być kommandantem stolicy naszej i Austryi niższej; na miejscu jego zostanie w Morawii G. Kollowrath. Upłynęło dawno d. zamierzony, Francuzi iednak nie ustępują z Braunau; od ściany Włoskiej nie tylko zaieli kraie nasze na prawym brzegu rzeki Lisonzo położone, ale też przeszli na lewy. W arsenał tutejszym Arcy X. Karol przygotować kazał 8 mill. ładunków armatnych, 22 mill. do ręczney broni. Piekarzom zalecono wygotować iak nayrychley 40 t. centnarów sucharów. Budowla twierdzy Ens zacznie się wkrótce; ta być ma nayogromniejszą ze wszystkich; koszt wyrachowali inżynierowie na 39 mill. złotych ryńskich; fortyfikacye według planu przyjętego na całą milę rozciągać się powinny. Jeńce Austriacy w Szwabii dotąd utrzymywani, do szczupłego opatrzenia w dzisieyszey drożyznie przydatek znaleźli w przemyśle swoim i pracy, ofiarując mieszkańcom pomoc w robotach rolniczych.

Niema wątpliwości, że Seym Węgierskich Stanów będzie zwołany, na którym obecny Cesarz poda z tronu projekt względem potrzebnych odmian w konstytucyi krajowej, ażeby Węgierska do Austriackiey zbliżoną została. Co ieżeli przyidzie do skutku, nową postać przyimie Królestwo, a Monarchia ukaże się przed światem w nowej sile. Wiadomo, że Węgry własne z Transylwanią, Sclawonią, Croacyą zawierają 4800 mil kwadratowych ziemi, na które liczyć można blisko 10 mill. mieszkańców silnych i bitnych; zkad wnieść łatwo, iakie wojsko utrzymywać mogą, gdy na miejscu pospolitego ruszenia, będzie wprowadzona konskrypcya wojskowa, i uformuje się regularne wojsko odpowiadające takiej ludności. To ieszcze wiedzieć trzeba, iż w kraju Węgier-

skim rolnictwo iest zaniedbane, z przyczyny, że portów nie mając, obywatele nie mogą ładem wyprowadzić produktów zbywających od potrzeby; co gdyby stać się mogło, na ten czas polepszone rolnictwo 6 razy da ich więcej niż dzisiay.

Rząd nie przyioł projektu podanego, żeby obywatele wszyscy srebro i złoto przerobione znosili do mennicy; przeciwnie od łota srebra ma być ustanowiony podatek roczny 12 graycarów, od czter. złotych po 20. Odmiany sprawione w konstytucyi Niemieckiey wielką szkodę przyniosły Wiedniowi; Xiążęta wszyscy i inne stany tu utrzymywały Agentów swoich; w Nadworney radzie sądziły się ważniejsze sprawy; co wszystko znaczną gotowiznę zprowadzało. Arcy X. Karol rozkazał uwolnić ze wszystkich regimentów żołnierzy starych i słabych, zatrzymując sam tylko lud młody i zdrowy. Artylleryą i amunicyę ztąd wyprowadzone Dunajem, złożono w twierdzach Węgierskich, Comorra, Temeswar, Buda, główny arsenał ma być zrobiony w mieyscu centralnem między Węgrami, Gallicyą, Morawią, i Austryą, ażeby łatwiey armiom dostarczone były. G. S. Vincent otrzymał szefowstwo regimentu konnego po zmarłym G. Latour. O wkroczeniu G. Bellegarde do Albanii wiadomość była zawczesna. To samo mówić trzeba o drugiey, że prócz Innviertel i Friulu inne ieszcze powiaty nasze mają być osadzone żołnierzem Francuzkim, dla większey pewności, że podczas nastąpić mogącey wojny obojętność zachowamy.

BRYTANIA W.

LONDYN d. 26 Sierpnia. Lord S. Vincent zokręta lin. Hibernia od 120, Donnegal od 80, Illustrious, Kent, Defiance, od 74, i fregatą stanął na rzece Tagus pod Lisboną. Utrzymuje się pogłoska, że Królestwo Portugalskie niazdem zagrożone iest przez Francuzów i Hiszpanów. Admiralicya większą flotę z wojskiem licznem posyła Regentowi, ażeby odpor dać mógł nieprzyjaciółom; te nawet półki, które do Sycylii przeznaczone były, płynąć mają do Lisbony. Prócz obowiązku ratowania narodu zprzymierzonego, potrzeba zachowania handlu zyskownego Anglikom, rozerwania sił przeciwney strony, skłoniła rząd nasz do czynienia naywiększych ofiar. Jeśliby przemagał nieprzyjaciół, eskadry Angielskie pódą do Brezylji, ażeby ta osada droga ocaloną została dla domu Braganckiego.

Wiatry ciągle są nam przeciwnie; flotty do Przygórka dobrej nadziei, Indyi wschodniey, morza śródziemnego wysłane, odepchnięte nawałnością powróciły do portów. Względem Indyi zachodniey zupełnie spokojni iesteśmy. Admirał Warren d. 12 stanął w Barbados, zkad d. 14 lipca miał pośpieszyć do wyspy Szwedzkiej S. Bartłomieja, odebrawszy wiadomość, że w tych stronach Willaumetz i H. Buonaparte widziani byli, do których niewątpliwie Kapitan L' Hermite przyłączył eskadrę swoją. Adm. Cochrane d. 15 był na wyspie S. Krzysztofa, nie wiedząc o przybyciu Warrena; połączeni bez trudności pokonali nieprzyjaciół. Francuzi nie długo bawili w Portorico, krążyli blisko wysp naszych Newis, Montserrat, zabrali statków kilka, o większey zdoczyzy nie słychać; nigdzie Willaumetz nie lądował; zamysła pewnie łączyć się z eskadrą Hiszpańską w Havanie; Warren był od niego oddalony na d. 8 żeglugi.

Utrzymują niektórzy, że rząd nasz czeka tylko wiadomości o bitwie stoczoney przy wyspach Antylskich, zamysłając przyspieszyć lub spóźnić podpisanie z Francyą traktatu, ieżeli skutek pomyślny będzie czy przeciwny. Ale iak pokonanie kilku okrętów Angielskich przewagi na morzu dać nie może nieprzyjaciółom naszym, tak poymanie kilku Francuzkich nie zdoła odmienić politycznych układów Foxa i innych Ministrów. Inney przyczynie trzeba przypisać przewlokłą negocyacyą. Lord Yarmouth w 48 godzinach przeiechał z Paryża do Londynu; miał z Foxem rozmowę; co przyniosł, tajemnica; dobrą otuchę czyni bawienie się Lorda Lauderdale pośród nieprzyjaciół. Zgadzaia się na to wszyscy, że ułatwienie trudności zachodzących między Mocarstwami w Europie lądowemi, może nas pokojem obdarzyć; inaczej pewne iest przedłużenie wojny. Fox pragnie ugody słuszney; lecz do tego potrzeba, żeby półowa przynajmniej Ministrów gabinetowych z nim trzymała. Słychać, iż sam chce oddalić się na czas pewny z Ministerium dla polepszenia zdrowia słabego; to samo uczynić ma Petty; pierwszego mieysce zastąpi Tomasz Grenville, dragiego Tierney.

Pokazała się jeszcze jedna z 15 zapowiedzianych tak dawno eskadr Francuzkich, które handel nasz niszczyć miały. Nie sami tylko Willaumetz i H. Buonaparte byli u brzegów Brezylijskich; po ich oddaleniu się do Indyi zachodniej, postrzeżono tamże 3 okręta lin. Francuzkie, 3 fregaty, które kupieckich statków pilnie szukały do Indyi wschodniej, albo ztamtąd płynących do Europy. Bogata flotta z Jamaiki wysłana w liczbie 180 żagłów bez żadnej szkody stanęła u brzegu oyczystego; Willaumetz nie był iey bliższym nigdy nad mil naszych 40. Z Terranova smutną wiadomość odbieramy, że okręt przewozowy, na którym znajdowało się 250 ludzi częścią żołnierzy, utonął; 9 osób tylko w życiu zostało. Admirał Dacres wyspę Jamaikę na wszelkie przypadki nieprzyjacielskiego najeźdu uzbroił.

Cotton kommanderujący flotą w kanale doniósł, że w porcie Rochefort Lallemand trzyma okrętów 7 lin. w zupełnej gotowości do wyjścia pod żagle, 11 Gantheaume w Brest; eskadry nie mogą ruszyć, pilnie od Anglików strzeżone. Słychać że Lauderdale nowy projekt pokoju podał nieprzyjaciółom. Emigranci Francuzcy w państwie Angielskiem bawiący o los swój lękać się zaczęli, rozumiejąc, że w przyszłym traktacie będą umieszczone warunki im przeciwe; lecz odebrali zapewnienie, iż w tej mierze odmiana nie nastąpi, Anglia zaś dla nieszczęśliwych ludzi drugą oyczyną być nie przestanie; Rosslyn officyer nasz talentów znakomitych wysłany jest do Lisbony, podobno dla przysposobienia kraju do obrony. G. Simcoe ma być wodzem najwyższym armii posiłkowej.

Warren przysłał korwetę do Admiralicji z doniesieniem, że gdy płynął do Guadalupy szukać nieprzyjaciół, spotkał fregatę od eskadry Cochrana, której Kapitan powiada, że Willaumetz chciał zawinąć do portu Tortola w celu zniszczenia stojących tam kupieckich statków naszych; lecz postrzegłszy w bliskości Admirała Angielskiego, rozwinął żagle i z wielkim pośpiechem udał się ku S. Domingo. Scigał Cochrane, lecz gdy okręt jego Agamemnon maszt stracił, trzeba było powracać; wysłano jednak 2 fregaty dla uważania obrótów nieprzyjacielskich. D. 12 Lipca statek obojętny widział eskadrę Francuzką w kanale Mona; zatem Willaumetz płynął bez wątpienia do Havany.

D. S. Ludwikowi poświęcony Emigranci Francuzcy obchodzili sposobem uroczystym; w Kaplicy Katolickiej czarnym kirem wybitey, iasniały na wielkim ołtarzu znamiona orderu S. Ludwika, grała muzyka żałobna. Na czele bardzo licznej szlachty byli XX. Berry, Orléans, Montpensier, Beaujolois, Condé, Bourbon, Castries, Coigny, wielu innych.

FRANCYA

PARYŻ d. 26 Sierpnia. Urzędowe pisma nasze zdają się zaręczać lądowy pokoy, ogłaszając że Austriacy ience do oyczyny swojej wkrótce odesłani być mają; armiom zaś Francuzkim dotąd bawiącym w Niemczech, droga jest ukazana, którą powracać powinny na brzeg lewy Renu. Tak np. Ney rzekę wspomnioną przejdzie w New Brisach, Mortier, Bernadotte, Angereau w Moguncyi, Soult i jazda rezerwowa w Strasburgu, Davoust w Spirze; słowem na końcu Września kray Niemiecki zostanie wypróżniony, a wszyscy żołnierze Francuzcy tegoż czasu powrócą w oyczyste progi. Przypominamy, że tak już nie raz obiecywano; lecz wiadomości z Niemiec przychodzące rozumieć każą, iż Francuzi na prawym brzegu Renu jeszcze zabawią nad czas zamierzony.

D. 15 zgromadzenie Żydowskie uroczyste obchodziło. Prezydent Furtado miał mowę, w której krótko przełożywszy, w jakim uciśku i wzgardzie przez 20 wieków zostawał ich narod, oświadczył, że gdy rząd Francuzki znosi mur przedzielaący dotąd ludzi różnego wyznania, przyjmując zarówno wszystkich synów oyczyny do uczestnictwa praw i obywatelskich przywilejów, powinnością będzie starszyny Żydowskiej, takie dawać odtąd wychowanie młodzi swojej, ażeby zdatną była do pełnienia posług i powinności obywatelom dobrym właściwych.

Napoleon rozkazał, ażeby wszystkich Autorów Greckich klassycznych na język Francuzki iak najlepiej, i w czasie nie najdłuższym tłumaczono, którzy dotąd tłumaczonemi nie byli, albo też wydani językiem staro Francuzkim, dziś ledwie komu zrozumiałym. Tłumaczom zaręczono są nadgrody. Zaczyna się praca na Strabonie i Dionie Cassiuszu.

Były poseł Pruski Margrabia Lucchesini wyjeżdża do Montpellier dla poratowania osłabionego zdrowia, następca iego G. Knobelsdorf ozdobiony orderem orła czarnego wkrótce tu jest spodziewany. Pisma tutejsze utrzymują, że chociaż w Niemczech armie rozmaitych Książąt zostają w nieustannym poruszeniu, jednak pokoy kwitnąć będzie. Wielu Neapolitańskich kryminalistów prowadzą do portu Anvers, na karę galerną skazanych, ażeby w okrętowej budowlu pomocą byli. Powrótu Lorda Yarmouth, albo przynajmniej odpowiedzi Ministrów Angielskich tęskliwie czekamy, Lauderdale z naszymi codziennymi rozmowami miewa. O polepszonem zdrowiu Foxa przychodzące wiadomości z Londynu, papiery Francuzkie utrzymują w cenie wysokiey.

RZESZA NIEMIECKA

FRANKFORT d. 22 Sierpnia. Magistrat doniósł obywatelom miasta naszego o przyszłej rzadu odmianie, przez odezwę treści następującej. Przez lat 14 ostatnich, od początku rewolucyjnej wojny, Magistrat usiłował zachować wolną konstytucyą Frankfortu, pełniąc obowiązek przyięty względem Cesarza i całej Rzeszy. Wyplacone regularnie kontrybucye niezmiernie razy kilka w r. 1792, 1796, 1799, i 1800, uskutecznione rekwiizycye uciążliwe, ziednały miastu naszemu doczesną spokojność. W r. 1805 gdy zakończona między Francyą i Austryą wojna zdała się nam obiecywać los pomyślniejszy, Frankfort nadspodzianie został obciążony kontrybucyą i rekwiizycyą nad przeszłe większą. Rozumiał Magistrat, że przez te ofiary przynajmniej zachowa ziomkom udzielność. Próżna zaiste nadzieja! Inny padł wyrok; Kommissarz Francuzki Lambert, według umowy zawartej między rządem swoim i X. Prymasem, przybył dla objęcia w dzierżawę miasta, zalecił Magistratowi, nie ustawać w pełnieniu obowiązków. Opierać się przemocy niepodobno, pod którą upadały mocniejsze narody; ta przynajmniej została pociecha, żeśmy naszym przewinieniem losu nieszczęśliwego nie zciągneli na oyczynę; Magistrat i obywatele nie iedni drugim wyrzucać nie mogą; wszyscy więc w zupełnej spokojności poddać się powinni nowemu rozrządzeniu. Dziś kommissarze Prymasowscy z rąk Lamberta dzierżawę Frankfortu na imie Pana swojego przyjmują.

D. 28 Sierpnia. Angereau bawiąc u X. Prymasa w Aschaffenburgu, przeczytawszy odezwę Magistratu naszego do obywateli, w której donosi o zaszyłych odmianach, pisał wyrażając: że starał się usilnie osłodzić los miasta, ile było w mocy iego; gani pośpiech niepotrzebny w ogłoszeniu blizkiego przeyscia pod rząd nowy, co im odradzał Marszałek; wyrzuca, że pismo krzywdzi rząd Francuzki; mniema, że osoby niektóre tylko do ułożenia i ogłoszenia wchodziły; tych obławienia żąda w 24 godzinach. Wnieść łatwo, iaką trwożę sprawiła odezwa Marszałka. Tymczasem zaięcie Frankfortu na rzecz X. Prymasa odwołane zostało.

Po zaszyłych odmianach w Niemczech przez Federacyą Renu, Clivia i Berg ma ludności dusz 320 t. Hesse Darmstadt 320 t. Nassau Usingen 110 t. Nassau Weilburg 74 t. Ahremberg 44 t. Salm 30 t. Jsenburg Birstein 21 t. Salm Kyrburg 16 t. Hohenzollern Sigmaringen 15 t. Hohenzollern Hechingen 13 t. Leyen 5 t. Szwabska Szlachta, dziś Wazallowie Badeńscy, Wurtembergscy, mieli dusz 150 t. Frankońska dziś Wazallowie Bawarscy, 190 t. Reńska 40 t. X. Schwartzenberg 25 t. Graf Castel 6 t. X. Ottingen 55 t. X. Thurn Taxis 40 t. X. i Graf Fugger 36 t. ci być mają Wazallami Bawarskiemi. X. Truchsess 25 t. X. Furstenberg 75 t. Graf Koenigseck 13 t. Graf Metternich 8 t. być mają Wazallami Wurtembergskimi. X. Leiningen 84 t. Loewenstein 58 t. X. Salm Reiferscheid 9 t. być mają Wazallami Badeńskimi, nadto Heitersheim dobra kawalerów Maltańskich dusz 36 t. Frankfort 50 t. Rheineck 6 t. należeć mają do Prymasa. Graf Bentheim 45 t. Walmoden 7 t. X. Dillenburg 36 t. X. Looz 15 t. Horstmar 55 t. Graf Hadamar 16 t. Beilstein 12 t. Siegen 58 t. Wazallowie Berg i Clivii. Erbach 25 t. Hesse Homburg 6 t. Wazallowie Hesse Darmstadu. Wied Runckel 20 t. Wied Neuwied 13 t. Wazallowie X. Nassau. Jsenburg 20 t. Wazal X. Jsenburg. Dulmen 32 t. Wazal X. Ahremberg. Naostatek Norimberga ustąpiona domowi Bawarskiemu dusz liczy 70 t. z powiatem.